

SŁOWO

PISMO PARAFII WITASZYCE
www.witaszyce.pl

NR 214 ROK XV GRUDZIEŃ 2010

PISMO PRZEZNACZONE WYŁĄCZNIE DO UŻYTKU DUSZPASTERSKO - KATECHETYCZNEGO PARAFII, Adres: WITASZYCE, ul. STAWNA 2



*W małym świętym Dziecku
Bóg daje nam zbawienie
Niech Gwiazda Betlejemaska zwiastuje nam,
w sercu na nowo Tę Dobrą Nowinę
niech się rozraduje serce
i uwierzy Jezusowi,
niech się umocni nadzieją na cały
Nowy 2011 Rok.*



Życzą duszpasterze.

Przyjąć życie – przyjąć Jezusa

Jezus Chrystus biorąc ludzką naturę i ciało wziął też na siebie nędzę, trudy i ból ludzkiego życia, aż do ofiary na krzyżu. Inaczej nie byłby przecież prawdziwym człowiekiem, ani Odkupicielem a Jego Matka w tym uczestniczyła. Niepokalane Poczucie i wolność od grzechu wcale nie zapewniły Jej wolności od życiowych cierpień. Maryja i Józef byli prawdziwymi ludźmi i wiemy jak bardzo musieli męczyć się w życiu. Mieli swoje troski i kłopoty. Możemy się domyślać ile psychicznego cierpienia musiała Maryi sprawić myśl, że Mesjasz, Syn Boży, Którego nosiła w swoim

łonie, musiał się urodzić w takich okropnych warunkach; w grocie, która służyła za stajnię, (bo zabrakło dla niego miejsca w gospodzie.)

Lecz Maryja nie narzekała i na pewno się na nic nie skarżyła, przyjmując to co było wola Bożą. W tym kontekście można by się zapytać: Ileż więc matek zabija dziś swe nienarodzone dzieci dlatego tylko, że ciąża była nie planowana, a na następne dziecko „nie ma warunków”?

Ciąża Maryi też była nie zaplanowana, lecz Ona przyjęła ją z radością, choć była zaskoczona i bardzo się bała. Każde dzisiaj-

Ujrzelismy bowiem jego gwiazdę na Wschodzie...

Istnieją obawy o przyszłość narodu, w którym religijną treść świąt Bożego Narodzenia wypełniają puste obrzędy bez zrozumienia ich symboliki. Pozostaje tylko pusta krzątanina i sporo zakłopotania, a na dnie serca osad niedosytu.

O tym, że prawdziwa wiedza prowadzi do Boga przekonuje nas postawa chaldejskich Mędrców ze Wschodu, którzy zgłębiając tajemnice gwiazd, rozjaśnieni blaskiem Betlejemskiej Gwiazdy poddali się jej przewodnictwu i dotarli do nowo narodzonego Jezusa. Zastanówmy się zatem jak wygląda w świetle dzisiejszej wiedzy astronomicznej znak, który przewodził ich wędrówce.

Ewangelia Św. Mateusza nie mówi zdecydowanie, że był to obiekt niebieski. Dlatego też wielu myśli o owej gwiazdzie nie jako zjawisku na niebie, lecz o tajemniczym świetle, które Mędrcy widzieli oczyma swej duszy. Jeżeli chcemy wskazać zjawisko na niebie, które mogło być dla mędrców naturalnym znakiem do podjęcia podróży, to takim znakiem byłaby potrójna koniunkcja (moment, w którym dwa ciała niebieskie znajdują się na niebie najbliżej siebie) Jowisza i Wenus. 12 sierpnia w II. r. p.n.e. miała

miejsce pierwsza koniunkcja. W następnych miesiącach Jowisz, planeta królów opisuje pętlę w pobliżu Regulusa tak, że dochodzi do trzykrotnej koniunkcji z nią (Regulusz iac. mały król). Wszystko to działo się w gwiazdozbiornie Lwa. Trzykrotne spotkanie w gwiazdozbiornie Lwa królewskiej planety z gwiazdą królewską mogło stanowić dla mędrców wskazówkę, że oto narodzi się nowy król Izraela, o którym mówił prorok Micheasz: *A ty Betlejem Efrata, najmniejsze jesteś spośród plemion judzkich. Z ciebie mi wyjdzie ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności.*

Zastanawiające jest, przez jaki adwent byli przygotowani trzej Mędrcy szukający nowo narodzonego króla żydowskiego. Z prostotą serca równą prostocie pasterzy oddali pokłon dziecięciu, które znaleźli w takim miejscu, w jakim nikomu nie przyszłoby do głowy go szukać. Czy dziś, gdy tylu mędrców ze wschodu i zachodu podróżuje po świecie i mają tak ważne sprawy do załatwienia, znalazłoby się trzech takich, którzy chcieliby oddać pokłon dzieciątku?

Juliusz Szymczak

Przyjąć życie – przyjąć Jezusa c.d.

szkie dziecko nawet z ubogiej, wielodzietnej rodziny ma jeszcze królewskie warunki w porównaniu z tymi, które przy swym narodzeniu miał Jezus Chrystus. Przecież jako Syn Boży mógł urodzić się w pałacu wśród bogactwa i luksusu. Jednak wybierając taki sposób przyjścia na świat (ubogi i trudny)

chciał nam pokazać, że najcenniejszą wartością jest ten nowy człowiek. I zamiast go zabijać z powodu braku warunków, trzeba dostrzec w nim tę wartość, otoczyć go opieką i ofiarować Bogu, tak jak to uczynili Maryja i Józef.

Opr. Bogumiła

PLAN KOŁĘDY

XII. 27 poniedziałek	od 14,00	Sienkiewicza, Chopina, Żeromskiego
XII. 28 wtorek	od 9,00	Zakrzew od Galewa i od Prus
XII. 29 środa	od 9,00	Roszkówko
	od 14,00	Zakrzew reszta
XII. 30 czwartek	od 9,00	Słupia
	od 14,00	Prusy
I. 02. niedziela	od 14,00	Słupska, Szkolna, Stawna
I. 03 poniedziałek	od 14,00	Ceglana
I. 04 wtorek	od 14,00	Zatorze, Zakrzewska, Jagielka, Żybura
I. 05 środa	od 14,00	Wiatraczna, Cukrownicza, Michała
I. 06 czwartek	od 14,00	Sawickiej, Kniewskiego, Rutkowskiego, Krasickiego
I. 07 piątek	od 14,00	Październikowa,
I. 08 sobota	od 9,00	Mostowa, Piaskowa, N. Osiedle
I. 09. niedziela	od 14,00	Podlesie, Marcina, Zapłocie
I. 10 poniedziałek	od 14,00	Żużłowa Cmentarna
I. 11 wtorek	od 14,00	Mickiewicza, Słowackiego, Leśna
I. 12 środa	od 14,00	Okólna i Roszarnicza
I. 13 czwartek	od 14,00	Witaszyczki
I. 14 piątek	od 14,00	Al. Wolności
I. 15 sobota	od 9,00	Kolejowa 1 do 23
I. 16. niedziela	od 14,00	Kolejowa 21B i reszta
I. 17 poniedziałek	od 14,00	reszta

ERM w Kaliszu



20 listopada do Kalisza wraz z ks. Piotrem udała się grupka dzieci należących do Eucharystycznego Ruchu Młodych działającego przy naszej parafii. Do Kalisza przyjechało ponad 350 dzieci wraz z księżmi i animatorami z 20 parafii naszej diecezji. Spotkanie rozpoczęło się wspólnym śpiewem, a następnie ks. Waldemar Graczyk przedstawił wszystkim życie świętej siostry Faustyny – Apostołki Miłosierdzia Bożego. W centrum spotkania była Eucharystia w intencji Ermo-

wiczów i animatorów. W kazaniu ks. Proboszcz Bogumił Kempa powiedział nam, że być Apostołem to głosić słowa Jezusa.

Można to robić na różne sposoby, np. wysyłając smsy mówiące o Bożej Miłości. Po Eucharystii była wspólna agapa czyli coś dla ciała – zupka i słodycze. Następnie na sali gimnastycznej w pobliskiej szkole dzieci spotkały



się z ks. Pawłem Guździółem, który pokazywał nam filmy o pracy misjonarzy. Była również siostra Rosli, która pochodzi z Indii. Pokazała sari czyli strój, który noszą kobiety w Indiach oraz tańce, którymi można wielbić Boga. Mówiła również o wspólnocie chrześcijan w Indii, że nie jest ich dużo, ale za to bardzo starają się być wierni przykazaniom Pana Boga

i prawie wszyscy uczestniczą w niedzielnej Eucharystii, co nie zawsze jest realizowane w Polsce. Podsumowaniem spotkania był

test sprawności na misjonarzy. Już na samym początku przez kolorowe wstążki zostaliśmy podzieleni na trzy kontynenty: Australię, Amerykę i Afrykę, a z każdej parafii został wybrany jeden przedstawiciel do konkursu. Uczest-

nicy zabawy mieli za zadanie: 1) wybrać wodza wioski plemiennej i zaprojektować z otrzymanych materiałów strój dla niego; 2) ułożyć okrzyk i dobrać piosenkę dla swojego plemienia; 3) przedstawić pracę misjonarza w wiosce misyjnej. Nagrodami dla młodych misjonarzy były książki, pamiątkowe smycze i długopisy.

Ks. Piotr.

W najbliższym czasie:

Spowiedź adwentowa odbędzie się 18 grudnia (sobota) w następujących godzinach: 10.00 – 11.30; 15.00 – 16.00; 17.00 – 18.00.

Msze święte wieczorne w czasie kolędy, w dni powszednie o godz. 19.00.

W ostatnich tygodniach:

Sakramentalny związek małżeński zawarli:

Elżbieta Mazur (Witaszyczki) i Konrad Paweł Antczak (Kalisz);

Szczęść Boże na Nowej Drodze

Sakrament chrztu św. przyjęli:

Jakub Ostojski (Zakrzew); Paweł Mąka (Al. Wolności)

Witamy we wspólnocie wierzących

Odeszli do wieczności:

Bronisława Kazimiera Ostojka (Roszkówko, l. 68); Wincenty Rydliński (ul. Żużłowa, l. 88).

Niech odpoczywają w Pokoju